



Ministerstwo Zdrowia  
Departament Zdrowia Publicznego

Warszawa, 10-08-2018 r.

ZPŚ.078.187.2018.1

Pani

*Szanowne Pani!*

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 21 marca 2018 r., które zostało przekazane przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów do Ministerstwa Środowiska przy piśmie z dnia 27 kwietnia 2018 r., znak DSO.SWA.571.3784.2018.AC jako petycja, a następnie skierowane do Ministerstwa Zdrowia pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, dotyczące dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych, Departament Zdrowia Publicznego przekazuje poniższe informacje.

Należy zauważyć, że w Polsce obowiązują jedne z najbardziej restrykcyjnych dopuszczalnych poziomów PEM w Europie. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz. U. Nr 192, poz. 1883), ustala (w zakresie od 300 MHz do 300 GHz) dopuszczalną wartość liczbową składowej elektrycznej 7 V/m, a gęstość mocy 0,1 W/m<sup>2</sup>. Podobne dopuszczalne poziomy PEM obowiązują jedynie w Bułgarii czy we Włoszech, natomiast na Litwie w 2016 r. podniesiono limit z takiego jak obowiązuje w Polsce do 1 W/m<sup>2</sup>. W 20 innych państwach europejskich (m.in. Austrii, Francji, Szwecji, Niemczech, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii) obowiązują poziomy PEM stukrotnie wyższe, tj. 10 W/m<sup>2</sup>, które są zgodne z zaleceniem Rady 1999/519/WE z dnia 12 lipca 1999 r. w sprawie ograniczenia narażenia ludności na pola elektromagnetyczne (od 0 GHz do 300 GHz) i oparte są na aktualnej, dostępnej wiedzy o wpływie PEM na zdrowie ludności. Pokreślić należy, że zalecenie Rady 1999/519/WE jest popierane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), a wyznaczone na jego podstawie limity zostały potwierdzone jako bezpieczne

*niepodlega*



dla zdrowia przez Międzynarodową Komisję ds. Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) w 2009 r. oraz przez naukowe komitety doradcze Komisji w roku 1998, 2001, 2002, 2007 i 2009.

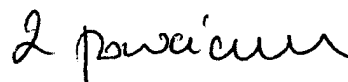
Odnosząc się do kwestii oddziaływania pól elektromagnetycznych na organizmy żywe, należy zauważyć, że uwzględniając obecny stan wiedzy w tym zakresie nie można jednoznacznie stwierdzić, że pole elektromagnetyczne jest szkodliwe, jak też jednoznacznie stwierdzić, że jest nieszkodliwe w zakresie częstotliwości i mocy spotykanych w telefonii komórkowej. Zgodnie z informacją przekazaną przez krajowego konsultanta w dziedzinie zdrowia środowiskowego corocznie pojawia się na ten temat kilkadziesiąt publikacji dotyczących mechanizmów działania, skutków biologicznych i co najmniej kilka dotyczących efektów zdrowotnych. Prace te są w sposób ciągły weryfikowane i analizowane przez kilka grup niezależnych uczonych, którzy na ich podstawie formułują wnioski dotyczące tych zagadnień. Trzy najbardziej liczące się grupy to: związana z programem WHO pt. EMF Project, ICNIRP (International Commission on Non-Ionizing Radiation Protection) oraz SCENIHR (Scientific Committee on Emerging and Newly Identified Health Risks - grupa zorganizowana przy Komisji Europejskiej). Ze względu na ich autorytet naukowy, wnioski te uznawane są na całym świecie za najbardziej wyważone i są m.in. podstawą do tworzenia przepisów dotyczących przebywania w PEM. W przypadku PEM emitowanych przez stacje bazowe grupy te jednoznacznie stwierdzają, że obecnie nie ma żadnych danych wskazujących na ich działanie kancerogenne, nie ma także żadnych dowodów na występowanie innych skutków zdrowotnych powodowanych przez te PEM u mieszkańców. Ponadto obecnie nie ma dowodów (bądź są one bardzo słabe) na wpływ PEM emitowanego przez stacje bazowe na subiektywne objawy ze strony centralnego układu nerwowego (ból głowy, zaburzenia snu, drażliwość itp.), tzn. istnieje niewiele dobrych metodologicznie prac wskazujących na zwiększenie ryzyka wystąpienia tych symptomów u mieszkańców okolic stacji.

Należy także zaznaczyć, że badania na które powołuje się WHO<sup>1</sup> pokazują, że narażenie związane z polem elektromagnetycznym dotyczy emisji przede wszystkim z domowych urządzeń (w tym odbiorników telewizyjnych, ekranów komputerowych oraz kuchenek mikrofalowych) i gwałtownie maleje wraz z odległością od urządzeń. Wartości te są znacznie niższe niż określone w wytycznych WHO. Znacznie wyższe poziomy pola obserwuje się przy używaniu telefonów komórkowych, ale zdaniem WHO nawet takie zwiększone poziomy wydają się nie powodować szkodliwych skutków.

---

<sup>1</sup> <http://www.who.int/peh-emf/about/WhatisEMF/en/>

Natomiast odnosząc się do informacji przedstawionej w Pani piśmie, odnośnie planów zmiany rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów, należy zaznaczyć, że zgodnie z informacją przekazaną przez Ministerstwo Środowiska pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, w Ministerstwie Środowiska nie są obecnie prowadzone prace w zakresie zmiany ww. rozporządzenia.



DYREKTOR  
Departamentu Zarządzania Pol.

Justyna Mieszalska

Do wiadomości:

1. Departament Zarządzania Środowiskiem, Ministerstwo Środowiska



Ministerstwo Zdrowia  
Departament Zdrowia Publicznego

Warszawa, 10-08-2018 r.

ZPŚ.078.187.2018.2

Pan

*Szanowny Panie,*

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 23 marca 2018 r., które zostało przekazane przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów do Ministerstwa Środowiska przy piśmie z dnia 27 kwietnia 2018 r., znak DSO.SWA.571.3784.2018.AC jako petycja, a następnie skierowane do Ministerstwa Zdrowia pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, dotyczące dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych, Departament Zdrowia Publicznego przekazuje poniższe informacje.

Należy zauważyć, że w Polsce obowiązują jedne z najbardziej restrykcyjnych dopuszczalnych poziomów PEM w Europie. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. *w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów* (Dz. U. Nr 192, poz. 1883), ustala (w zakresie od 300 MHz do 300 GHz) dopuszczalną wartość liczbową składowej elektrycznej 7 V/m, a gęstość mocy 0,1 W/m<sup>2</sup>. Podobne dopuszczalne poziomy PEM obowiązują jedynie w Bułgarii czy we Włoszech, natomiast na Litwie w 2016 r. podniesiono limit z takiego jak obowiązuje w Polsce do 1 W/m<sup>2</sup>. W 20 innych państwach europejskich (m.in. Austrii, Francji, Szwecji, Niemczech, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii) obowiązują poziomy PEM stukrotnie wyższe, tj. 10 W/m<sup>2</sup>, które są zgodne z zaleceniem Rady 1999/519/WE z dnia 12 lipca 1999 r. *w sprawie ograniczenia narażania ludności na pola elektromagnetyczne* (od 0 GHz do 300 GHz) i oparte są na aktualnej, dostępnej wiedzy o wpływie PEM na zdrowie ludności. Pokreślić należy, że zalecenie Rady 1999/519/WE jest popierane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), a wyznaczone na jego podstawie limity zostały potwierdzone jako bezpieczne dla zdrowia przez Międzynarodową Komisję ds. Ochrony przed Promieniowaniem

*niepodlega*



Niejonizującym (ICNIRP) w 2009 r. oraz przez naukowe komitety doradcze Komisji w roku 1998, 2001, 2002, 2007 i 2009.


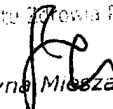
Odnosząc się do kwestii oddziaływania pól elektromagnetycznych na organizmy żywe, należy zauważyć, że uwzględniając obecny stan wiedzy w tym zakresie nie można jednoznacznie stwierdzić, że pole elektromagnetyczne jest szkodliwe, jak też jednoznacznie stwierdzić, że jest nieszkodliwe w zakresie częstotliwości i mocy spotykanych w telefonii komórkowej. Zgodnie z informacją przekazaną przez krajowego konsultanta w dziedzinie zdrowia środowiskowego corocznie pojawia się na ten temat kilkadziesiąt publikacji dotyczących mechanizmów działania, skutków biologicznych i co najmniej kilka dotyczących efektów zdrowotnych. Prace te są w sposób ciągły weryfikowane i analizowane przez kilka grup niezależnych uczonych, którzy na ich podstawie formułują wnioski dotyczące tych zagadnień. Trzy najbardziej liczące się grupy to: związana z programem WHO pt. EMF Project, ICNIRP (International Commission on Non-Ionizing Radiation Protection) oraz SCENIHR (Scientific Committee on Emerging and Newly Identified Health Risks - grupa zorganizowana przy Komisji Europejskiej). Ze względu na ich autorytet naukowy, wnioski te uznawane są na całym świecie za najbardziej wyważone i są m.in. podstawą do tworzenia przepisów dotyczących przebywania w PEM. W przypadku PEM emitowanych przez stacje bazowe grupy te jednoznacznie stwierdzają, że obecnie nie ma żadnych danych wskazujących na ich działanie kancerogenne, nie ma także żadnych dowodów na występowanie innych skutków zdrowotnych powodowanych przez te PEM u mieszkańców. Ponadto obecnie nie ma dowodów (bądź są one bardzo słabe) na wpływ PEM emitowanego przez stacje bazowe na subiektywne objawy ze strony centralnego układu nerwowego (ból głowy, zaburzenia snu, drażliwość itp.), tzn. istnieje niewiele dobrych metodologicznie prac wskazujących na zwiększenie ryzyka wystąpienia tych symptomów u mieszkańców okolic stacji.

Należy także zaznaczyć, że badania na które powołuje się WHO<sup>1</sup> pokazują, że narażenie związane z polem elektromagnetycznym dotyczy emisji przede wszystkim z domowych urządzeń (w tym odbiorników telewizyjnych, ekranów komputerowych oraz kuchenek mikrofalowych) i gwałtownie maleje wraz z odległością od urządzeń. Wartości te są znacznie niższe niż określone w wytycznych WHO. Znacznie wyższe poziomy pola obserwuje się przy używaniu telefonów komórkowych, ale zdaniem WHO nawet takie zwiększone poziomy wydają się nie powodować szkodliwych skutków.

---

<sup>1</sup> <http://www.who.int/peh-emf/about/WhatisEMF/en/>

Natomiast odnosząc się do informacji przedstawionej w Pana piśmie, odnośnie planów zmiany rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów, należy zaznaczyć, że zgodnie z informacją przekazaną przez Ministerstwo Środowiska pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, w Ministerstwie Środowiska nie są obecnie prowadzone prace w zakresie zmiany ww. rozporządzenia.

  
DYREKTOR  
Departamentu Środowiska Publicznego  
  
Justyna Miszczałka

Do wiadomości:

1. Departament Zarządzania Środowiskiem, Ministerstwo Środowiska



Ministerstwo Zdrowia  
Departament Zdrowia Publicznego

Warszawa, 10-08-2018 r.

ZPŚ.078.187.2018.3

Pani  
Alicja Wiatr  
Przedstawiciel  
Stowarzyszenia Zwykłego  
„W Obronie Mieszkańców przed  
Promieniowaniem PEM”  
ul. Leszka Czarnego 11/2  
97-500 Radomsko

*Szanowne Pani,*

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 21 marca 2018 r., które zostało przekazane przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów do Ministerstwa Środowiska przy piśmie z dnia 27 kwietnia 2018 r., znak DSO.SWA.571.3784.2018.AC jako petycja, a następnie skierowane do Ministerstwa Zdrowia pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, dotyczące dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych, Departament Zdrowia Publicznego przekazuje poniższe informacje.

Należy zauważyć, że w Polsce obowiązują jedne z najbardziej restrykcyjnych dopuszczalnych poziomów PEM w Europie. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz. U. Nr 192, poz. 1883), ustala (w zakresie od 300 MHz do 300 GHz) dopuszczalną wartość liczbową składowej elektrycznej 7 V/m, a gęstość mocy 0,1 W/m<sup>2</sup>. Podobne dopuszczalne poziomy PEM obowiązują jedynie w Bułgarii czy we Włoszech, natomiast na Litwie w 2016 r. podniesiono limit z takiego jak obowiązuje w Polsce do 1 W/m<sup>2</sup>. W 20 innych państwach europejskich (m.in. Austrii, Francji, Szwecji, Niemczech, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii) obowiązują poziomy PEM stukrotnie wyższe, tj. 10 W/m<sup>2</sup>, które są zgodne z zaleceniem Rady 1999/519/WE z dnia 12 lipca 1999 r. w sprawie ograniczenia narażania ludności na pola elektromagnetyczne (od 0 GHz do 300 GHz) i oparte

*niepodlega*



są na aktualnej, dostępnej wiedzy o wpływie PEM na zdrowie ludności. Pokreślić należy, że zalecenie Rady 1999/519/WE jest popierane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), a wyznaczone na jego podstawie limity zostały potwierdzone jako bezpieczne dla zdrowia przez Międzynarodową Komisję ds. Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) w 2009 r. oraz przez naukowe komitety doradcze Komisji w roku 1998, 2001, 2002, 2007 i 2009.

Odnosząc się do kwestii oddziaływania pól elektromagnetycznych na organizmy żywe, należy zauważyć, że uwzględniając obecny stan wiedzy w tym zakresie nie można jednoznacznie stwierdzić, że pole elektromagnetyczne jest szkodliwe, jak też jednoznacznie stwierdzić, że jest nieszkodliwe w zakresie częstotliwości i mocy spotykanych w telefonii komórkowej. Zgodnie z informacją przekazaną przez krajowego konsultanta w dziedzinie zdrowia środowiskowego corocznie pojawia się na ten temat kilkadziesiąt publikacji dotyczących mechanizmów działania, skutków biologicznych i co najmniej kilka dotyczących efektów zdrowotnych. Prace te są w sposób ciągły weryfikowane i analizowane przez kilka grup niezależnych uczonych, którzy na ich podstawie formułują wnioski dotyczące tych zagadnień. Trzy najbardziej liczące się grupy to: związana z programem WHO pt. EMF Project, ICNIRP (International Commission on Non-Ionizing Radiation Protection) oraz SCENIHR (Scientific Committee on Emerging and Newly Identified Health Risks - grupa zorganizowana przy Komisji Europejskiej). Ze względu na ich autorytet naukowy, wnioski te uznawane są na całym świecie za najbardziej wyważone i są m.in. podstawą do tworzenia przepisów dotyczących przebywania w PEM. W przypadku PEM emitowanych przez stacje bazowe grupy te jednoznacznie stwierdzają, że obecnie nie ma żadnych danych wskazujących na ich działanie kancerogenne, nie ma także żadnych dowodów na występowanie innych skutków zdrowotnych powodowanych przez te PEM u mieszkańców. Ponadto obecnie nie ma dowodów (bądź są one bardzo słabe) na wpływ PEM emitowanego przez stacje bazowe na subiektywne objawy ze strony centralnego układu nerwowego (ból głowy, zaburzenia snu, drażliwość itp.), tzn. istnieje niewiele dobrych metodologicznie prac wskazujących na zwiększenie ryzyka wystąpienia tych symptomów u mieszkańców okolic stacji.

Należy także zaznaczyć, że badania na które powołuje się WHO<sup>1</sup> pokazują, że narażenie związane z polem elektromagnetycznym dotyczy emisji przede wszystkim z domowych urządzeń (w tym odbiorników telewizyjnych, ekranów komputerowych oraz kuchenek mikrofalowych) i gwałtownie maleje wraz z odległością od urządzeń. Wartości



---

<sup>1</sup> <http://www.who.int/peh-emf/about/WhatisEMF/en/>



te są znacznie niższe niż określone w wytycznych WHO. Znacznie wyższe poziomy pola obserwuje się przy używaniu telefonów komórkowych, ale zdaniem WHO nawet takie zwiększone poziomy wydają się nie powodować szkodliwych skutków.

Natomiast odnosząc się do informacji przedstawionej w Pani piśmie, odnośnie planów zmiany rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie *dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów*, należy zaznaczyć, że zgodnie z informacją przekazaną przez Ministerstwo Środowiska pismem z dnia 15 maja 2018 r., znak DZŚ-III.400.4.36.2018.MO, w Ministerstwie Środowiska nie są obecnie prowadzone prace w zakresie zmiany ww. rozporządzenia.

  
DIREKTOR  
Departament Zarządzania Środowiskiem  
  
Justyna Mieszarska

Do wiadomości:

1. Departament Zarządzania Środowiskiem, Ministerstwo Środowiska